

Muzułmańska kultura gwałtu i Lara Logan

Autor tekstu: **Daniel Greenfield**

Tłumaczenie: **Małgorzata Koraszewska**



Kiedy Lara Logan pojechała do Egiptu, żeby relacjonować o protestach na placu Tahrir, nie była świadoma tego, że będzie pracować w kraju, w którym molestowanie seksualne kobiet, a szczególnie cudzoziemek, jest niemal powszechne. W politycznie poprawnym zawodzie takie prawdy są politycznie niepoprawne. Do dziś wszystkie relacje o tej sprawie starannie omijają wspomnienie jednego niebezpiecznego słowa. Islam. (Od tłumaczki: Po trzech miesiącach Lara Logan przerwała milczenie i opowiedziała sama co zdarzyło się na Placu Tahrir. Tym razem informację o tym podały również polskie media, a wywiad z nią [pokazany został w polskiej telewizji](http://wiadomosci.onet.pl/wideo/zgwalcili-dziennikarke_9231223,1,klip.html) (http://wiadomosci.onet.pl/wideo/zgwalcili-dziennikarke_9231223,1,klip.html).)

Muzułmańska kultura gwałtu nie zaczęła się na placu Tahrir i nie skończyła tam. W rzeczywistości zaczęła się w roku 624, kiedy Mahomet wymyślił pomysły nagradzania swoich wyznawców. Dodatkowo do trofeów wojny zalegalizował dla nich porywanie i gwałcenie kobiet. Poprzednio byłoby to uważane za cudzołóstwo. Teraz było motywacją, by zostać jednym ze Świętych Wojowników Islamu. Nie potrzeba wiele, żeby wyobrazić sobie, jak groźny i okrutny był dla kobiet obóz wyznawców Mahometa. [To dlatego wynaleziono burkę](http://sultanknish.blogspot.com/2010/05/banning-burqa-to-protect-women.html) (<http://sultanknish.blogspot.com/2010/05/banning-burqa-to-protect-women.html>).

Muzułmańscy apologety twierdzą uparcie, że burka ma coś wspólnego ze skromnością kobiecą. Ale Koran wyraźnie podaje jej powody. „Powiedzcie waszym żonom i waszym córkom i kobietom wiernych, by naciągnęły zasłony na całe swoje ciała, aby mogły w ten sposób być odróżnione i nie molestowane”. Z podobnych powodów w latach 1970. w Libanie wynaleziono hidżab dla zaznaczenia kobiet szyickich, by ich nie molestowali muzułmańscy terroryści. Cel burki był bardziej zbliżony do piętna wypalanego na bydle, oddzielając kobiety mające muzułmańskich mężów od niewolnic schwytych podczas wojny. Te pierwsze były własnością mężów i nietykalne, te drugie były ofiarami, dostępnymi dla każdego. Dla muzułmanina burka była sygnałem, który mówił „tylko mój mąż może mnie gwałcić”, zaś brak burki oznaczał „każdy może mnie gwałcić”.

Kiedy [Wielki Mufti Australii, szejk Hilaly](http://www.theaustralian.com.au/news/nation/edited-transcript-of-sheik-hilalis-speech/story-e6frg6nf-1111112425808) (<http://www.theaustralian.com.au/news/nation/edited-transcript-of-sheik-hilalis-speech/story-e6frg6nf-1111112425808>) usprawiedliwiał głośną serię gwałtów grupowych porównując kobiety do odkrytego mięsa pozostawionego w obecności kota, wyjaśnił podstawy muzułmańskiej kultury gwałtu. Kobiety są zawsze winne, ponieważ są kobietami. Jeśli odmawiają defeminizacji przez nałożenie burki i przeobrażenia się w jeszcze jednego ciemnego ducha snującego się bez jakiegokolwiek tożsamości ulicami Kairu lub Sydney, to automatycznie są winne swojemu zgwałceniu.

Na Zachodzie gwałt jest przestępstwem, ponieważ jest napaścią na człowieka. W islamie jest przestępstwem tylko dlatego, że jest to pozamałżeński stosunek seksualny. W wielu krajach islamskich „Zina”, co znaczy cudzołóstwo oraz ogólnie niemoralne prowadzenie się, jest oskarżeniem, które można rzucić zarówno na gwałciela, jak na jego ofiarę. Także w wypadku, kiedy Mahomet rozkazał egzekucję gwałciela, najpierw „wybaczył” ofierze jej rolę w tym przestępstwie. Islam kryminalizuje gwałt, ale jako przestępstwo wobec własności lub zakłócenie porządku publicznego. W dodatku narzuca [standardy dowodowe](http://www.thereligionofpeace.com/Quran/002-rape_adultery.htm) (http://www.thereligionofpeace.com/Quran/002-rape_adultery.htm), które są niemożliwe do spełnienia.

W islamie kobiety są przedmiotem, nie podmiotem. Fizycznie całe ich ciało uważane jest za „Awrah”, (<http://sultanknish.blogspot.com/2009/09/muslim-wolf-at-feminisms-door.html>) arabskie słowo oznaczające „nagość”, „błąd” lub „wadę”, które to określenia podsumowują islamski pogląd na kobiety. Także ich głosy uważane są za „Awrah”, co znaczy, że nawet całkowicie zakryta kobieta, która mówi, jest rzeczą niemoralną. Kobieta istnieje w islamie jako niemoralny obiekt. To zaś daje



muzułmańskim mężczyznom pozwolenie na napastowanie jej, czyniąc równocześnie samą jej naturę odpowiedzialną za kuszenie ich do popełnienia tych czynów.

Islam nie uważa gwałtu za przestępstwo przeciwko kobiecie. Jest to przestępstwo przeciwko ich ojcom i mężom. Nie ma przestępstwa, kiedy mąż gwałci własną żonę. To orzeczenie uczonych muzułmańskich jest głoszone także i dzisiaj. W Wielkiej Brytanii [UK's Islam Channel został zamknięty](http://www.foxnews.com/world/2010/11/09/britains-islam-channel-censored-condoning-marital-rape-violence-women/) (<http://www.foxnews.com/world/2010/11/09/britains-islam-channel-censored-condoning-marital-rape-violence-women/>) za nadawanie tego poglądu. Zgodnie z prawem islamskim mąż jest [w pełni uprawniony do bicia żony](http://pubsecrets.wordpress.com/2010/09/25/in-islam-a-man-b-eats-his-wife-to-honor-her/) (<http://pubsecrets.wordpress.com/2010/09/25/in-islam-a-man-b-eats-his-wife-to-honor-her/>), jeśli odmawia mu tej usługi, aż wreszcie zgodzi się. Kobieta nie ma żadnej kontroli nad swoim ciałem. Kontrolę tę sprawują mężczyźni, do których należy.

W społeczeństwie plemiennym gwałt jest przestępstwem przeciwko własności i honorowi. Dla ojca dziewictwo jego córki jest czymś cennym, ponieważ podnosi jej wartość rynkową. Wydanie jej za mąż jest sposobem budowania relacji między dwiema rodzinami. Dla męża cnotliwość żony utrzymuje wartość jego własności i zapewnia, że potomstwo będzie jego. Napaść na kobietę jest przestępstwem przeciwko wspólnej własności rodziny. Ale sama kobieta nie ma żadnych praw do swojego ciała, które jakkolwiek mężczyzna zobowiązany jest respektować. Lara Logan dowiedziała się o tym na placu Tahrir.

Samotna kobieta jest bezpańska. Cudzoziemka znajduje się poza ochroną systemu plemiennego, który posługuje się vendettami rodzinnymi dla rozwiązywania sporów. Nic dziwnego, że już stratosferyczny poziom molestowania w Kairze wspina się do wartości totalnej, kiedy chodzi o cudzoziemki.



Burka nakłada na kobiety odpowiedzialność za zdefeminizowanie się i piętnuje je jako własność. Stulecia islamskiego prawa zrzuciły na kobietę ciężar odpowiedzialności za każdy atak na nią jako na obiekt, który kusi mężczyzn do grzechu. Błędne koło rozumowania w islamie powiada, że jeśli mężczyzna napastuje kobietę, to jest tak dlatego, że go skusiła. Kobiecość jest ze swej istoty przedmiotem pokusy. Burka i hidżab pojawiły się jako sposób defeminizacji kobiet dla ich ochrony, ale potem zmieniły swoją funkcję. Kobiety nie były już defeminizowane, by je chronić, ale by chronić mężczyzn przed nimi.

Z jakiego innego powodu kobiety muszą być defeminizowane, z maskami na twarzach i wyciszonymi głosami, jeśli nie ma jakiejś straszliwej, tajemnej siły w kobiecości, która powoduje, że mężczyźni wybuchają? To właśnie twierdził [pierwszy prezydent Islamskiej Republiki Iranu](http://www.pajamasmedia.com/instapundit-archive/archive_s/011082.php) (http://www.pajamasmedia.com/instapundit-archive/archive_s/011082.php), kiedy powiedział, że „badania naukowe pokazały, że włosy kobiet emitują promienie, które doprowadzają mężczyzn do szaleństwa”. A [stosunkowo niedawno](http://volokh.com/2010/04/26/philosophically-poorly-timed-earthquake-coincides-with-boobquake/) (<http://volokh.com/2010/04/26/philosophically-poorly-timed-earthquake-coincides-with-boobquake/>) irański duchowny wyjaśnił, że kobiety, które nie ubierają się skromnie, prowadzą do zepsucia mężczyzn i powodują trzęsienia ziemi. Trasy przelotu samolotów irańskich musiały zostać zmienione, by nie przelatywały nad stadionem, na którym kobiety grały w piłkę nożną, ze strachu, że promienie z ich włosów mogą negatywnie wpłynąć na pasażerów przelatujących nad nimi samolotów.

Za tym nonsensem o promieniach z włosów czai się bardziej złowroga koncepcja, że kobiety są nienaturalnymi stworzeniami i że mężczyźni nie są odpowiedzialni za swoje zachowanie w obecności kobiet. Jeśli mężczyzna gwałci kobietę, być może zmusiły go to tego promienie z jej włosów. Skoro potrafią powodować trzęsienie ziemi, to czemu mamy odrzucać taką tezę? Kultura prawna Zachodu powiada, że mężczyzna ma więcej kontroli nad sytuacją niż kobieta. Islamskie prawoznawstwo tworzy powody, dla których kobiety uwalniają od odpowiedzialności tych, którzy je gwałcą.

Jak możesz przekazać ideę równych praw ludziom, uważającym kobietę za niebezpieczny przedmiot, który należy trzymać w zamknięciu?

Zgodnie z islamem kobieta nie może powiedzieć „nie” w inny sposób poza biernym defeminizowaniem się — odizolowując się od świata w domu, lub zabierając ruchomą izolację ze sobą przez zakrywanie całego ciała i twarzy w burce, nie patrząc nigdy w oczy mężczyźnie i nie mówiąc do niego. A nawet jeśli przestrzega wszystkich tych reguł i nadal jest molestowana, to może jednak te promienie z włosów potrafią przebić się przez czarny materiał. Kobieta w żaden sposób nie może być niewinna, chyba że się nigdy nie urodzi. Jako obiekt, jest zawsze winna kuszenia mężczyzn. Poziom winy jest zmienny. Jeśli jest wystarczająco niski, można jej „wybaczyć” powodowanie niemoralności i jej gwałciiciel może zostać ukarany. A jej rodzina i tak może ją zabić, żeby pochować hańbę, jaką dla nich reprezentuje, wraz z jej ciałem.

Jak wszystkie inne reguły społeczne także ta nie jest stosowana równo. Cóрка bogatej, miejskiej rodziny z wpływami kultury Zachodu jest przed nimi chroniona, zaś cóрка biednej rodziny wiejskiej nie jest. Bogata cóрка będzie studentką London School of Economics, będzie posługiwała się Twitterem i służyła za przykład, że jej kraj i islam są naprawdę bardzo liberalne. Biedna cóрка będzie drugą żoną jakiegoś znudzonego, tłustego kupca i może uważać się za szczęściarę, jeśli nie zatłucze jej na śmierć, kiedy straci urodę.

Tymczasem młodzi mężczyźni będą wałęsali się ulicami, znudzeni i sfrustrowani. Ukradną wszystko, co nie jest przybite, dołączą do protestów i będą seksualnie molestować kobiety. Kiedy zachodni reporterzy tłumnie ruszyli do Kairu, żeby informować o ruchu prodemokratycznym, otoczyli się ludźmi, których uznali za prodemokratycznych demonstrantów. W rzeczywistości weszli do jednego z najbardziej przeludnionych miast świata, w którym gangi protestujących gromiły policję i tworzyły stan otwartej anarchii. Reszty dokonała muzułmańska kultura gwałtu.

Zdaniem atakujących Lara Logan nie miała żadnych praw, które oni musieliby respektować. Nie była żoną ani córką nikogo, kogo znali. Nie była nawet muzułmanką. Nie mieli z nią żadnej więzi pokrewieństwa. Co znaczyło, że tak samo jak niezakryte kobiety w obozie Mahometa nie należała do nikogo. A to znaczyło, że była uprawnionym łupem dla każdego.

W muzułmańskiej kulturze gwałtu kobieta nie może czynnie odmówić mężczyźnie. Może tylko biernie pokazać, że jest nie jest dostępna przez defeminizowanie się. Lara Logan tego nie zrobiła. Ale nawet gdyby zrobiła, wiele by jej to nie pomogło. Poprzednio gangi molestowały także kobiety zasłonięte od stóp do głów. Oliwy do ognia dolewały okrzyki: „Yahood, Yahood”. „Żydówka, Żydówka”. Orzeczenie Mahometa czyniło legalnym porywanie i gwałcenie żydowskich kobiet. Skojarzenie mogło nie być bezpośrednie, ale pośrednio tam było. Lara Logan została napiętnowana jako członek wrogiego plemienia.

To rozumowanie jest niezborne, ale prawodawstwo islamskie jest produktem takiej niezborności. Wypływa z woli Mahometa, którego jedyną konsekwentną zasadą było robienie tego, co chciał. Jako prorok często tworzył i łamał własne prawa, a potem tworzył nowe. Wymaga się czworo świadków dla potwierdzenia aktu niemoralności seksualnej, ponieważ w pewnym momencie trzech świadków oskarżyło żonę Mahometa o taki akt. Przedtem Mahomet podejmował działania na podstawie jednego świadka.

Mahomet zmienił prawo, żeby móc poślubić żonę swojego syna oraz zmienić kolejność dostępu do jego łoża jego żon. Po tym jak Mahomet doznał kolejnego nagłego „objawienia”, pozwalającego mu na zachowania seksualne takie, jakich tylko sobie życzył, [jego żona, Aisza powiedziała](http://sultanknish.blogspot.com/2010/12/islam-was-born-out-of-child-abuse-and.html) (<http://sultanknish.blogspot.com/2010/12/islam-was-born-out-of-child-abuse-and.html>), „O Apostole Allaha, widzę, że twój Pan spieszy, by cię zadowolić”. I tutaj znajdujemy całe islamskie prawodawstwo. Był to kodeks istniejący tylko po to, żeby zadowolić seksualne popędy Mahometa.

Skoro Allah istniał tylko po to, żeby umożliwić kobietom seksualną obsługę Mahometa — jaką rolę może mieć kobieta w islamie?

Muzułmańska kultura gwałtu wypływa z tego samego kodeksu. Kodeksu, który istnieje, by zadowalać i pochlebiać muzułmańskiemu mężczyźnie i pomniejszać kobietę jako gorszy gatunek, której ciało jest brudem, której kształty są zepsuciem i która może być dobra tylko w stopniu, w jakim staje się nie-osobą. Pozostaje cicho i poza widokiem. Zaczyna się to od niższości kobiet, a kończy w raju wypełnionym wiecznymi dziewicami, które nigdy nie mówią nie. Co otrzymują kobiety, pytają niektórzy. Ale to nie ma znaczenia. Prawo nigdy nie było przeznaczone dla nich.

[Tekst oryginału](http://sultanknish.blogspot.com/2011/05/muslim-rape-culture-and-lara-logan.html) (<http://sultanknish.blogspot.com/2011/05/muslim-rape-culture-and-lara-logan.html>).

Sultan Knish, 1 maja 2011

Daniel Greenfield

Amerykański pisarz i publicysta, mieszka w Nowym Jorku. Prowadzi stronę internetową Sultan Knish

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 06-05-2011)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1393) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1393>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl